

Niektóre konsekwencje nieczystości

ks. Luke Petrizzi

Kazanie wygłoszone
w XVI Niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego
20 września 2020 roku

Tytuł oryginału:

Some Consequences of Impurity, by Rev. Luke Petrizzi

<https://www.youtube.com/watch?v=mNq07IWzXkA>

Cytaty z Pisma Świętego w tłumaczeniu pochodzą z Biblii Jakuba Wujka

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Św. Alfons Liguori mówi, że osoba cierpiąca na dolegliwość, którą w Ewangelii nazywa puchliną, jest tak dręczona pragnieniem, że im więcej pije, tym bardziej pragnie. Analogicznie jest z nałogiem nieczystości. Rozpustnik nigdy nie jest nasycony. Św. Tomasz z Villanova mówi, że im bardziej człowiek chory na puchlinę opływa w wilgoć, tym bardziej pragnie i tak samo jest z falami cielesnych przyjemności.

Istnieją dwa powszechne błędy, dwa powszechne złudzenia dotyczące takich występków. Pierwszy dotyczy tych, którzy wyobrażają sobie, że takie grzechy nie stanowią wielkiego zła. Biorąc pod uwagę, w jakim stopniu prawo naturalne jest lekceważone nawet przez tych, którzy są powszechnie uważani za bardzo konserwatywnych, świadczy to o tym, jak głęboko ten błąd zakorzenił się na całym świecie. Drugie złudzenie dotyczy tych, którzy mówią, że Bóg zlituje się nad tymi, którzy w ten sposób grzeszą i że nie ukarze ich, a przynajmniej nie za surowo.

Ci, co wierzą lub przynajmniej postępują tak, jakby wierzyli, że grzechy nieczystości są małymi grzechami, istnieją, ale mała jest praca złych duchów nad tą iluzją, ponieważ są oni zanurzeni we własnym brudzie. W jednym ze swoich listów sam św. Piotr posługuje się obrazem lochy, świni tarzającej się w swoim błocie (2 P 2,22). Jeśli pozwolimy sobie na zachwycanie się nieczystością, staniemy się podobni do tych zwierząt. Tak zanurzeni, że zapomnimy o stanie, do którego zostaliśmy sprowadzeni. Dla innych, którzy obserwują to z daleka, taki stan budzi odrazę i przerażenie. Z reguły ci, którzy żyją w rozpuście, szybko wymyślają sobie fałszywy system filozoficzny i moralny, zgodnie z którym ich działania są usprawiedliwione lub przynajmniej nie są wielkim złem, ale w rzeczywistości nieczystość jest zawsze grzechem śmiertelnym.

Św. Paweł zapewnia nas, że niesprawiedliwi nie posiadają Królestwa Bożego, ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołżnicy (1 Kor 6,9-10). Nieczystość jest grzechem śmiertelnym i nie może być małym złem. Z pewnością są grzechy cięższe, ale nie może nas to zaślepić na fakt, że popełniając nieczystość, gardzimy Łaską Bo-

żą, odwracamy się od Boga z powodu jakiejś chwilowej przyjemności. Św. Tomasz z Akwinu wyjaśnia, że każdy grzech śmiertelny ma pewną nieskończoną złośliwość, z powodu nieskończoności Boskiego majestatu, który poważnie obraża. Im większa jest godność obrażanej osoby, tym poważniejsze jest przestępstwo. Jeśli dostaniemy danie na brudnym talerzu, jesteśmy oburzeni. Możemy sobie wyobrazić, jak Bóg, który sam jest czystością, jest podobnie oburzony, gdy widzi brud nieczystości, przez który naruszane jest Jego prawo. Na tych, co dopuszczają się nieczystości, dosłownie sprawdzają się słowa króla Dawida: „Człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał: przyrównan jest bydłom nierozumnym, i stał się im podobny” (Ps 48,21).

Św. Hieronim mówi, że nie ma nic bardziej ohydneho i poniżającego niż pozwolenie na zniewolenie się przez ciało. Liczba grzechów nieczystych popełnionych przez tego, kto jest od ciała uzależniony, łatwo staje się ogromna. Ktoś, kto ma w nawyku popełnianie grzechów bluźnierstwa, będzie zazwyczaj grzeszył w ten sposób w pewnych okolicznościach, na przykład tylko wtedy, gdy jest bardzo rozżłoszczony, ale zdarza się, że ci, którzy są nieczyści, są winni nieustannego potoku grzechów, ponieważ można w ten sposób grzeszyć, nawet mając przyjemność z nieczystych myśli. Jest to również występki, do którego sama natura skłania człowieka, natura, która wymknęła się spod pełnej kontroli z powodu grzechu pierworodnego. Ten rodzaj grzechu z pewnością wzbudza wstręt, ale pod pewnymi względami jest w rzeczywistości pociągający i dlatego jest w tym aspekcie bardziej niebezpieczny niż grzechy, takie jak bluźnierstwo, krzywoprzysięstwo czy morderstwo, które nie wzbudzają w nas niczego innego poza przerażeniem.

Św. Hieronim mówi także, że kiedy grzech nieczystości staje się nawykiem i ci, którzy w nim trwają, nie zdołają go przewyciężyć, ustaje on tylko wtedy, gdy zostają oni wrzuceni do piekła, co prowadzi do drugiego błędu dotyczącego tych grzechów, że Bóg ich surowo za to nie ukarze. Na poparcie tego, że Bóg surowo karze za takie grzechy, podaje się nie tylko przykład Sodomy i Gomory, ale nawet Wielki Potop z Księgi Rodzaju, spowodowany ciągłym deszczem przez 40 dni i 40 nocy. Była to kara za grzechy nieczystości. W samych słowach Pisma Świętego Bóg powiedział: „Nie będzie

trwał duch mój na wieki w człowieku, gdyż jest ciałem” (Rdz 6,3), co znaczy, że człowiek jest zbyt głęboko uwikłany w grzechy cielesne, a także powiedział: „Wygładzę człowieka, którego stworzyłem z obliczności ziemi: od człowieka aż do zwierząt: od ziemiopłazu aż do ptastwa powietrznego; bo mi żal, że go uczyniłem” (Rdz 6,7). Pamiętaj, że gniew Boży, jeśli możemy go tak nazwać, nie jest podobny do naszego, który to zaciemnia umysł i prowadzi nas do ekscesów, sprawia, że wierzymy w tych gorących momentach, że to, co mówimy i robimy w złości, jest rozsądne i sprawiedliwe, ale później wiele razy tego żałujemy, czasami bardzo gorzko. Gniew Boży jest osądem doskonale sprawiedliwym i spokojnym, za pomocą którego Pan Bóg karze i naprawia nieporządek, który jest skutkiem grzechu. Ma to na celu uświadomienie nam ogromnego zła grzechu nieczystości. Pan Bóg przedstawia się nam jako ktoś zmartwiony, jakby w jakiś sposób cierpiał, odczuwając jakiś sensowny żal z powodu stworzenia człowieka.

Św. Ambroży mówi, że ten, kto zachował czystość, jest aniołem, a kto ją utracił, jest diabłem. Oczywiście nie oznacza to, że każdy, kto kiedykolwiek popełnił grzech nieczystości, jest bezpowrotnie stracony, ale jeśli kiedykolwiek znajdziemy się w takim stanie, pierwszą ucieczką jest Błogosławiona Dziewica. Mówi się, że św. Tomasz z Akwinu wielokrotnie powtarzał, że nawet wizerunki tej czystej Turkawki gaszą seksualne pragnienia i tych, którzy patrzą na nie z oddaniem. Da nam Ona odrobinę mocy, aby dokonać naszej przemiany z grzeszników, którzy mogą być porównani do diabłów na świętych, którzy mogą być porównani do aniołów.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.